

WIEDEN (PAP). Sekretariat Światowej Rady Pokoju donosi o przyznaniu Międzynarodowej Nagrody Pokoju na rok 1955 kilku wybitnym bojownikom o pokój.

Nagrodę przyznano pośmiertnie członkowi Światowej Rady Pokoju, znanej uczonemu francuskiej i gorącej bojowniczce o pokój i postępie, Irenei Joliot - Curie. Laureatami Międzynarodowej Nagrody Pokoju zostali również postępowy pisarz grecki Nikos Kazantzakis, znany artysta - malarz chiński Tsi Pai-szi, oraz duchowny amerykański William Howard Melish.

W Elblągu rozpoczęto produkcję wagonów do transportu wapna

WARSZAWA (PAP). W przemyśle materiałów budowlanych istnieje poważna trudność z transportem wapna do budowlanego - kolejnie dysponuje odpowiednimi wagonami, trzeba więc korzystać z samochodów.

Zakłady Przemysłu Tabo-ru Kolejowego w Elblągu przygotowują się do rozpoczęcia produkcji wagonów kolejowych o nośności 20 ton do przewożenia wapna.

Pierwszy wagon zostanie wykonany w czerwcu br., a do końca br. zakłady mają wyprodukować 250 wagonów tego typu.

Jeszcze szybciej niż dotychczas podnosić będziemy poziom życiowy mas

Przemówienie Edwarda Ochaba

WARSZAWA (PAP). Wczynie 1-majowej manifestacji w Warszawie przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR Edward Ochab. Poniżej podajemy tekst przemówienia:

Drodzy Towarzysze i Towarzyski!

Obywatele i obywatelki Rzeczypospolitej!

Miliony ludzi pracy zebrały się dziś na placach i ulicach miast i wsi polskich aby pod czerwonymi sztandarami demonstrować swą klasową solidarność z międzynarodowym ruchem robotniczym i swą niezłomną wolę zbudowania w Polsce socjalizmu.

Po raz dwunasty obchodzimy w Polsce Ludowej majowe święto solidarności i braterstwa ludzi pracy wszystkich krajów i narodów, radosny dzień zwycięstwa w krajach, gdzie władza wyżyłkaczy została już obalona i dzień bojowego przeglądu walczących o wolność, rosnących w siłę, zorganizowanych mas robotniczo - chłopskich w krajach, gdzie jeszcze rządzą kapitaliści i kolonizatorzy.

Smęły pozdrowienia wszystkim ludzom dobrej woli, wszystkim walczącym wraz

z nami o pokój i przyjaźń między narodami.

Polski lud pracujący może zapewnić swych braci i przyjaciół we wszystkich krajach świata, że nie poskąpi wysiłków, aby zwiększyć nasz narodowy wkład w umocnienie potężnego międzynarodowego frontu walki o pokój, demokrację i socjalizm.

W dniu 1 Maja - polskim obrońcom pokoju i budowniczym socjalizmu, ludowi pracującemu miast i wsi, robotnikom i chłopom, kobietom i młodzieży, żołnierzom i pracownikom umysłowym, partyjnym i bezpartyjnym patriotom naszej ludowej ojczyzny - śle Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia i najgorętsze życzenia nowych sukcesów w pracy i walce o siłę Polski Ludowej i dobrobyt jej obywateli, o pokój i braterstwo narodów, o zwycięstwo socjalizmu w całym świecie.

Niech żyje i umacnia się międzynarodowa solidarność ludu pracującego! Niech żyje i rozkwita wywalczona krwią robotników i chłopów ojczyzna nasza - Polska Ludowa!

Niech żyje i zwycięża socjalizm!



W dniu 30.IV.1956 r. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się centralna akademii pierwszomajowa. Na zdjęciu: prezydium akademii. CAF - fot. Tyminski

Warszawa w dniu 1 Maja gorąco manifestowała na rzecz ludowej ojczyzny i lepszego życia wszystkich ludzi pracy

WARSZAWA (PAP). Stolica powitała dzień 1 Maja w świątecznym nastroju. Gmachy udekorowane, domy przystrojone biało-czerwonymi i czerwonymi flagami. Na głównych arteriach miasta - od rana ożywiony ruch.

Na placu defilad - morze głów. Wzdłuż trasy pochodu

Cały kraj pod znakiem zabaw 1-majowych

WARSZAWA (PAP). Wesoło bawiła się cała Polska w dniu majowego święta. Nie bacząc na chłód i chmury, gromadząc w każdej chwili deszczem lub mżawką - na placach i w parkach, udekorowanych flagami i lampionami gromadziła się licznie we wszystkich miastach i miasteczkach całego kraju nie tylko młodzież, zawsze skora do zabawy, ale i starsi. Gorąco oklaskiwano występy amatorskich zespołów regionalnych, wielkim powodzeniem cieszyły się uliczne kiermasze i loterie. Na wszystkich placach i miejscach zabaw uruchomiono stoiska ze słodyczami, kanapkami i napojami. Przy dźwiękach orkiestr bawiono się do późnych godzin wieczornych.

Wspaniała uroczystość w Moskwie była świadectwem jedności moralno-politycznej narodu radzieckiego

MOSKWA (PAP). Dzień 1 Maja jest ciepły i słoneczny. Na ulicach lopotą na lekkim wietrze czerwone sztandary i proporce. Na chodnikach brak miejsca. Rzesze ludzkie wypełniają jezdnie. Ludzie są uśmiechnięci, śpiewają, niosą moc kwiatów, transparenty z hasłami 1-majowymi, portrety członków Prezydium KC KPZR i rządu radzieckiego oraz portrety przywódców bratnich partii komunistycznych i robotniczych. W ponad 20 dzielnicach miasta formują się pochody. Wszyscy zdążają w kierunku Placu Czerwonego.

Plac Czerwony w Moskwie. Na trybunach zajmują miejsca przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, ministerstw i urzędów, członkowie korpusu dyplomatycznego, attaché wojskowi. Obecne są również delegacja Francuskiej Partii Socjalistycznej, delegacja energetyków angielskich, delegacje związkowe z ponad 20 krajów.

Wśród ogromnej rzeszy ludzkiej zrywa się burza oklasków. Na trybunę maudziele wstępują przywódcy Partii Komunistycznej i

stoją starzy i młodzi, na wieńcach bluszczu orderów i odznaczenia. Kobiety przypieły do sukien czerwone kwiaty. Zebrało się tu ponad 50 tys. ludzi.

U stóp Pałacu Kultury i Nauki, na którego szczycie powiewa olbrzymia białoczerwona flaga, trybuna honorowa przyozdobiona barwami narodowymi. Cały plac tonie w morzu sztandarów.

NA TRYBUNIE

Godz. 10. Na trybunie zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman, Józef Cyraniewicz, Franciszek Jóźwiak - Witold, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Konstanty Rokossowski, Aleksander Zawadzki; zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR - Adam Rapański, sekretarze KC PZPR - Jerzy Albrecht, Edward Gierk, Władysław Matwin i Jerzy Morawski, członkowie Rady Państwa i rządu, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji społecznych, generalicja.

Na trybunie obecni są szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie. Przybyli też członkowie zaproszonych na święto 1-majowe, związkowych delegacji zagranicznych: ze

Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, z obu części Niemiec, z Anglii, Finlandii, Francji, Holandii, Szwecji i Włoch.

POCHÓD RUSZA

Przemawia I sekretarz KC PZPR - Edward Ochab. (Tekst przemówienia podajemy oddzielnie). Słowem je go towarzyszą okrzyki i oklaski.

Rozlegają się dźwięki Hymnu Narodowego, a następnie „Międzynarodówki”. Ponad placem przelewa się grzmot salw armatniego salutu.

Poczty sztandarowe zajmują miejsce u stóp trybuny. Na trybunę honorową wśród serdecznych oklasków wchodzi grupa starych działaczy ruchu robotniczego, jeden z nich wznosi, podchwycony przez tysiące ludzi, okrzyk „Niech żyje leninowskie kierownictwo naszej partii!”. Przy dźwiękach rewolucyjnej pieśni pochód rusza.

Przed trybuną przechodzi liczna grupa ZMP-owców w strojach organizacyjnych z biało-czerwonymi i czerwonymi szturmówkami. Transparent głosi: „Pod sztandarem marksizmu - leninizmu - naprzód do nowych zwycięstw”. Ogromne portrety Marksa i Lenina górują nad pochodem.

Całą szerokością olbrzymiego placu płynie nieprzerwana rzeka ludzi. Nad nimi, jak okiem sięgnąć, rozwiewają się na wietrze biało - czerwone, czerwone i niebieskie chorągwie, flagi i szturmówki.

OKRZYKI POZDROWIENIA

Tegoroczny pochód majowy, chociaż biorą w nim udział wielotysięczne rzesze ludzi podobnie jak w latach ubiegłych, chociaż przechodzi tymi samymi ulicami, jest przecież inny. Uderza przede wszystkim bardziej bezpośredni nastrój tych tysięcy ludzi przechodzących przed trybuną. Nie idą oni na ogół w zwartym szyku. Poszczególne grupy robotników z różnych zakładów, a nawet poszczególne dzielnice mieszają się ze sobą. Często - tysiące ludzi zatrzymują się na chwili

(Dokończenie na str. 2)

W radosnym dniu 1 Maja masy pracujące Wybrzeża manifestowały jedność narodu i partii w walce o socjalizm

W Gdańsku



Trybuna honorowa w Gdańsku. Fot. Ferster

W Alejach Rokossowskich w Gdańsku nie widać jeszcze rozwijających się parolków na drzewach. W tym roku wiosna jest u nas późniejsza.

Obchodzimy 1 Maja pierwszy raz po XX Zjeździe. Czy

to można odczuć? Ulice Gdańska nie toną w tym roku w nadmiarze flag i transparentów. Dekoracje są raczej skromne, tym bardziej jednak daje się odczuć radosny nastrój świąteczny, nastrój 1 Maja, święta ludzi pracy na całym świecie.

Jeszcze w ub. roku nadgorliwi personalnicy niektórych zakładów pracy usiłowali „mobilizować” swoich pracowników „okólnikami” do udziału w pochodzie. W tym roku chyba już nigdzie nie było takich wypadków. A jednak.

Wystarczyło spojrzeć na trasę pochodu okiem fotoreporterskiego obiektywu. Nie przebrane tłumy ludzi i tych, którzy obstawili szereg ulice Gdańska.

Ostatnie rozmowy naszej partii z całym narodem jeszcze mocniej związały nas z tą wspólną ideą, naszą partię z najszerszymi masami ludzi pracy.

Plac Zebrań Ludowych wygląda z daleka jak bukiet czerwonych maków. Tłumy ludzi z uwagą słuchają przemówienia I sekretarza

KC PZPR Edwarda Ochaba. Z głośników, zainstalowanych na całej trasie pochodu, rozlega się grzmot salw armatnich. To salut oddany w Warszawie na cześć święta 1 Maja.

Chwieją się w górze czerwone i białoczerwone proporce. Gdański pochód rusza.

Na trybunie honorowej zajmują miejsca I sekretarz KW PZPR Jan Trusz, przewodniczący Prezydium WRN Walenty Szeliga, przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku Julian Cybulski, kontradmirał Zdzisław Studzinski, przedstawiciele partii, władz Frontu Narodowego, Ludowego Wojska, przedstawiciele placówek konsularnych w Gdańsku, a wśród nich generalny konsul ZSRR w Gdańsku Talyzin.

Wśród zaproszonych na trybunę honorową gości, widzimy starych zasłużonych działaczy komunistycznych, wśród nich członka SDKPiL, KPP, uczestnika walk Gwardii Ludowej w okupantem Jana Koena, odznaczonego orderem Sztandaru Pracy I klasy, więźnia z Berezki Kartuskiej, członka ZPP w Związku Radzieckim Władysława Matusewicz, członka KPP, więźnia sanacyjnego Jana Morawskiego, członka KPF, KPP, więźnia sanacyjnego, działacza MOPR Michała Euckiego.

Już idą. Biegnie przed tłumem szmer niezliczonych głosów.

Orkiestra gra marsza. Pochód otwierają poczty sztandarowe, idzie Woje-wódzka Szkoła Partyjna i pracownicy aparatu partyjnego.

Do trybuny zbliża się kolumna sportowa. Na czele popularny na Wybrzeżu lekkość Mieczysław Łonowski niesie sztandar narodowy, dalej grupa sportowców niesie wielki portret Bolesława Bieruta, po czym marszeruje poczet sztandarowy

● Ciąg dalszy na str. 2



Idą gdańscy ZMP-owcy

Fot. Ferster

Warszawska stacja telewizyjna w nowej siedzibie



Warszawska stacja telewizyjna w dniu 30 kwietnia 1956 r. rozpoczęła pracę w nowej siedzibie w Pałacu Kultury i Nauki. Uroczystego otwarcia stacji telewizyjnej dokonał prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Na zdjęciu: uczestnicy uroczystości zapoznają się z urządzeniem stacji telewizyjnej. CAP — fot. Zygm. Wdowiński

Warszawa w dniu 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

Wznowić przed trybunami. Wnoszą się wtedy okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — kierowniczki naszego narodu, na cześć solidarności z narodami Związku Radzieckiego, z wszystkimi narodami świata w walce o pokój.

Co chwila odrywają się od pochodu grupy ludzi, podbiegają do trybuny honorowej, pozdrawiają serdecznie kierowników partii i rządu, rzucają na kamienną balustradę trybuny wianki białe-czerwone i czerwonych kwiatów. Członkowie Biura Politycznego KC PZPR, rządu, goście zagraniczni oklaskują przechodzącą grupę, serdecznie pozdrawiają uczestników manifestacji.

OSIĄGNIĘCIA I ŻĄDANIA

Niewiele jest w tegorocznym pochodzie wielkich mackiet i ciężkich dekoracji ustawionych na ciężarówkach.

Robotnicy poszczególnych fabryk niosą natomiast plansze wyobrażające produkcję ich przedsiębiorstw, niewielkie tablice z wypisanymi osiągnięciami i najbliższymi zamierzeniami produkcyjnymi.

Napisy na transparentach wyrażają pozdrowienia dla kierownictwa partii i rządu, dla mas pracujących całego świata, nie które napisy mówią też o żądaniach i życzeniach robotników. Żałoga fabryki Samochodów Osobowych obok mackiet samochodu nieświeżym napisem: „Żałoga FSO domaga się lepszego kierownictwa przez myślenie motoryzacyjnym”.

Na planszy niesionej przez żałogę Polaków Zakładów Optycznych, widnieją słowa: „Tylko bez komenderowania”.

Oklaskami przyjmują zebrana wzdłuż trasy publiczność — robotników Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego nr 1. Jedno z niesionych przez nich hasła brzmi: „Zwalczajmy kacykstwo, biurokrację, lekceważenie potrzeb obywatela”.

Jak okiem sięgnąć, najszerszą arterią Warszawy są manifestacje tłum. Różnobarwne kwiaty, kolorowe baloniki, chorągiewki, chustki powiewają nad głowami przechodzących przed trybuną. Pojawienie się każdej kolejnej fali pochodu wywołuje na placu nowe manifestacje. Pa dają okrzyki na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — siły przewodniej międzynarodowego ruchu robotniczego. Transparenty głoszą przyjaźń z narodami krajów budujących socjalizm, z masami pracującymi krajów kapitalistycznych. W pewnej chwili z tłum manifestantów wznoszą się wielkie różnokolorowe balony. Pod każdym z nich rozwijają się i łopocą na wietrze flagi różnych narodów.

Wciąż nowe i nowe tysiące manifestantów. Portrety Marksa i Lenina. Transparenty z wyrazami braterskich uczuć dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, z wyrazami wierności naukom jej XX Zjazdu.

Manifestanci niosą również portrety wybitnych rewolucjonistów i przywódców polskiego ruchu robotniczego — portrety Waryńskiego, Dzierżyńskiego, Leńskiego, Bieruta.

Chwila przerwy w pochodzie i olbrzymi plac zakwita dziesiątkami barw regionalnych strojów chłopskich.

Nad głowami idących chłopów — mackiet pięciu snopów złocistego zboża — symbol rozwoju rolnictwa w Planie 5-letnim. A dalej hasło: „Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski”.

CHŁOPSKIE SERCA TOBIE W DARZE

Serdecznymi oklaskami witają warszawiacy wielką grupę chłopów, która wnosi na plac mackietę symbolizującą naszą stolicę — po obu stronach warszawskiej syreny wielki napis: „Chłopskie serca Tobie w darze”.

„Więcej troski o sprawy ludzi pracy”. „Zwalczajmy lekceważenie głosów i potrzeb obywateli”. „Wzmacniajmy praworządność ludową” — czytamy na transparentach niesionych przez pracowników centralnych urzędów, ministerstw, biur.

Z daleka widoczne są ogromne emblematy Związku Młodzieży Polskiej i Komsomolu. Nadchodzi młodzież wyższych uczelni, Roześmiana, rozpięwana, beztraska. Chóralnie pozdrawia kierownictwo partii i rządu. Chorągiewki niosą flagi dziesiątków narodów.

Młodzież ma również swe żądania: „Żądamy nowych programów”. „Usuwnijmy biurokrację, hamulce rozwoju nauki”. „Mniej biurokracji — więcej wiedzy” — oto niektóre z nich.

Zebrała na placu publiczność, przerywając kordony porządkowe, gromadzi się pod trybuną honorową. Każdy serdecznie pozdrawia kierowników partii i rządu. Raz jeszcze rozbrzmiewają okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władzy ludowej. Mieszkańcy stolicy rzucają kwiaty w stronę trybuny. Członkowie Biura Politycznego KC PZPR i zebrani na trybunie działacze dziękują i pozdrawiają lud Warszawy.

Aleksander Zawadzki zbliża się do mikrofonu i wznosi podchwyczone spontaniczne okrzyki na cześć bohaterów ludu stolicy i młodzieży polskiej, życzy zebrany dobrej zabawy 1-majowej.

Pochód 1-majowy zakończony.

Radziecka polityka pokojowego współistnienia odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów

Fragmenty przemówień N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa na wielkim wiecu w Moskwie

MOSKWA (PAP). W poniedziałek przeszło 25 tys. mieszkańców Moskwy zgromadziło się na lotnisku centralnym, aby powitać przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa po wracających z wizyty w Wielkiej Brytanii.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracujących N. I. Bobrownikow zagał wiec i w imieniu zebranych pogratiulował serdecznie N. A. Bułganinowi i N. S. Chruszczowowi pomyślnego zakończenia rokowań z przywódcami rządu brytyjskiego.

Po przemówieniu hutnika zakładów „Sierp i Młot” A. N. Rjabowa zabrał głos N. A. Bułganin:

PRZEMÓWIENIE N. A. BUŁGANINA

N. A. Bułganin obszernie omówił przebieg wizyty Radzieckich mężów stanu w W. Brytanii, stwierdzając m. in.: „Niestety, nie mieliśmy możliwości spotykać się i rozmawiać na ulicach Londynu i innych miast. Mimo że nie mieliśmy dostatecznego kontaktu z ludnością, wynieśliśmy jednak głębokie przekonanie, iż naród angielski nie chce wojny, że pragnie pokoju. Pragnie przyjaźni i współpracy z narodem radzieckim. Odnieśliśmy również wrażenie, że angielskie koła gospodarcze ustosunkowały się przychylnie do rozwoju współpracy ekonomicznej i wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim.

Wszystko to miało oczywiście wpływ na nasze rozmowy z rządem brytyjskim. W związku z tym trzeba szczerze podziękować, jak zachowali się wobec nas przywódcy partii labourystowskiej.

Kierownictwo partii labourystowskiej skorzystało ze spotkania z nami dla postawienia pytań i dla wypowiedzi wymierzonej przeciwko naszej polityce, przeciwko polityce Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Jakkolwiek może się to wydawać dziwne, jedyną organizacją, która swym zachowaniem nie usiłowała popęcić atmosferę naszej wizyty, okazała się organizacja labourystów, jej komitet wykonawczy i jego przywódcy. Otrzymał on należytą odpowiedź.

W dalszym ciągu N. A. Bułganin stwierdził: „Jakież są wyniki naszych rozmów? Wyniki te omówione zostały szczegółowo w oświadczeniu obu rządów i w naszym oświadczeniu na konferencji prasowej w Londynie.

Wyniki tych rozmów nie oznaczają jeszcze bynajmniej osiągnięcia porozumienia we wszystkich zagadnieniach. Jednakże wszystko co uzgodniliśmy z rządem brytyjskim, ma doniosłe, istotne znaczenie dla rozwoju stosun-

Zwolnieni w wyniku amnestii korzystać będą bezpłatnie z opieki zdrowotnej

WARSZAWA (PAP). Zwolnieni z więzień na podstawie uchwałonej przez Sejm PRL amnestii korzystać będą z bezpłatnych świadczeń leczniczych.

Jak wynika ze specjalnie wydanego przez Ministerstwo Zdrowia zarządzenia, osobom zwolnionym przysługuje prawo do korzystania ze świadczeń placówek leczniczych o twardego, stałej pogotowia ratunkowego, szpitali, sanatoriów przeciwgruźliczych, a dla matek z dziećmi do dwóch lat z domów matki i dziecka.

Amnestowani otrzymywać będą również za darmo środki lecznicze. Bezpłatne świadczenia służby zdrowia przysługują będą osobom zwolnionym na podstawie amnestii przez okres trzech miesięcy. Po upływie tego czasu korzystać będą one z opieki zdrowotnej na tych samych zasadach co ogół obywateli.

Wydziały zdrowia powinny — w myśl zarządzenia — otoczyć osoby zwolnione opieką profilaktyczną oraz leczniczą i ułatwić im leczenie we wszystkich placówkach lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Bowiem uprawniającym do utrzymania bezpłatnych świadczeń leczniczych jest karta zwolnienia w ramach amnestii.

nie odrzuciliśmy te pytania jako prowokacyjne. Gdyby stosunek tych przywódców labourystowskich do KPZR był rzetelny, znaleźliby oni inne pytania. Wiedza przecież doskonale, że czynimy wszystko aby naprawić błędy popełnione w przeszłości w szeregu wypadków, i że ludzie, którzy zostali niewinnie skazani, są rehabilitowani, że nie tylko w ZSRR, lecz również w krajach demokracji ludowej rewiduje się sprawy, co do których słuszność istnieją jakiegokolwiek wątpliwości.

Wie o tym cały świat, wiedzą dobrze o tym wspomniani przywódcy labourystowscy. Po coż więc poruszyli te sprawy i zadawali inne podobne niekierunkowe pytania? Prosto, aby przetrzymać się reakcjonistom. Trudno bowiem znaleźć inne motywy. Tylko reakcjonistom jest na ręce rozbiście rozmaitych oddziałów klasy robotniczej, gdyż bałają się oni ponad wszystko ich jednolitość. A więc, słowa niektórych przywódców labourystowskich twierdzących, że bronili interesów klasy robotniczej, dałoby się od ich czynów. Przecież występowali oni bardzo rzadko i nie miało przeciwko reprezentacji stowosowanej wobec postępowych działaczy w szeregu krajów kapitalistycznych.

Nasze szczerze oświadczenia, w których mówiliśmy o swych bractwach i bractwach po to, abyśmy usunęli, cześć przywódców partii labourystowskiej zrozumiała i widocznie w ten sposób, że czynimy to wskutek naszej szlachetności i jakiegoś nacisku sił reakcyjnych z zewnątrz.

Nie, panowie, głęboko się mylicie. Musicie liczyć się z naszym państwem, z realizacją polityki, z osiągnięciami naszego państwa, które naród nasz wywalczył pod kierownictwem klasy robotniczej i jej awangardy — Partii Komunistycznej. Tylko bezczelnością oportunistów mogło być twierdzenie, że sukcesami, które odniosł naród nasz krocząc drogą budownictwa komunistycznego. Nie narzucamy wam naszej drogi, jedyną naszą drogą jest zdecydowanie bronić zdobycy klasy robotniczej naszego kraju, zdobycy naszej przyjaźni, zdobywcy, które masy pracujące osiągnęły za cenę wielkich poświęceń. (Długotrwałe oklaski).

Mimo iż byliśmy w gościnie u labourystów, daliśmy zdecydowaną odpowiedź na próbie ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów socjalistycznych, próbami targnięcia się na zdobycę mas pracujących tych krajów.

W wielu krajach rozwinięciu przedstawieli reakcji rzucali oszczerstwa na KPZR, że jesteśmy rzekomo przeciwni kontaktom z partiami socjalistycznymi, że mówią o konieczności jednolitego działania komunistów i socjalistów, mamy rzekomo jakieś podstępne plany. Jest to kłamstwo, które szerszą wrogowie jednolitej klasy robotniczej, i oszczerstwo to podchwytują niektórzy socjaliści od siedmiu boleści”.

N. S. Chruszczow stwierdził następnie: „Jesteśmy za jednością różnych oddziałów klasy robotniczej. Życie potwierdziło, że tam, gdzie istnieje taka jedność, osiągnięto wielkie sukcesy w walce w obronie żywotnych interesów mas pracujących. Dlatego też partia nasza będzie również nadal nieustannie walczyć o jedność partii klasy robotniczej, zwłaszcza w tak ważnych sprawach, jakie nurtują wszystkich ludzi pracy — w sprawach walki o osłabienie napięcia międzynarodowego i utrzymanie pokoju.

Komitet Centralny naszej partii będzie również nadal wytrwale wciął w życie uchwały XX Zjazdu KPZR w sprawie nawiązania kontaktów z partiami socjalistycznymi i robotniczymi.

Jesteśmy przekonani, że partia labourystowska zrozumie nas właściwie i poczyni niezbędne kroki w tym kierunku. Gotowi jesteśmy wnieść się ponad osobiste zniewagi i prowokacyjne wystąpienia niektórych przywódców labourystowskich

wobec Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, i zgodzić się na nawiązanie kontaktów z labourystami angielskimi, jeśli będą tego pragnęli i wykażą należyte zrozumienie.

Rzecz jasna, że kontakty takie mają doniosłe znaczenie dla interesów mas pracujących Anglii i Związku Radzieckiego”.

Wielki transparent, na którym widnieje hasło „Nowymi osiągnięciami sportowymi młodzież wita święto pracy 1 Maja” — otwiera pochód właściwej kolumny sportowej. Jako pierwsi maszerują członkowie zrzeszenia sportowego szkół zawodowych Zryw. Oklaskami witają zgromadzeni na trybunie przedstawiciele partii i władz młode dziewczęta i chłopcy, wykonujące kółkami i drążkami ćwiczenia.

„Sportowcy walczą o najlepsze wyniki w nauce i sporcie” — to hasło, które niosą uczniowie szkół ogólnokształcących Gdańska — członkowie SKS-ów.

Sport akademicki ma na Wybrzeżu poważnie osiągnąć, nie więc dziwnego, że grupa sportowców — akademików prezentuje się w pochodzie okazale. Jako pierwsi maszerują sportowcy z Akademii Medycznej, za nimi asztesiaci z Politechniki Gdańskiej, za znany chociaż nie rekordzista i mistrzem Polski Hausleberem na czele. Wśród sportowców z Politechniki maszerują również piłkarze, lekkoatleci i tenisiści. Między tymi ostatnimi widzimy znanych działaczy i instruktorów Gąsowskiego i Krawczyka.

Grupa sportowców ZS Gwardia prowadzi działacza i instruktora. Widzimy wśród nich trenera piłkarzy III-ligowej Gwardii Kołpe, znanego ze swych osiągnięć w lidze zespołu piłki ręcznej trenera Walleranda, popularnego trenera koszykarzy — Rudelskiego, lekkoatletę Kielasa i działacza sportowego Jurkiewicza. Go rące brawa towarzyszą przemarszowi bokserów ligowej Gwardii, wśród których widzimy m. in. znanych w kraju bokserów Justkę i reprezentanta Polski Korolowicza.

Równie gorące brawa towarzyszą przemarszowi grupy LPZ-owców, przede wszystkim na pomysłowo zmontowaną na samochodzie radiostację krótkofalową oraz zajmujący prawie całą szerokość szybowiec „Salamandra”.

Z kolei nadchodzą grupy sportowców związkowych zrzeszeń sportowych. Jako pierwsi maszerują Budowlani. Widzimy wśród nich lekkoatletów, narciarzy, siatkarzy, hokeistów i kolarzy. Wśród tych ostatnich zabrakło popularnego na Wybrzeżu Henia Kowalskiego, który dostąpił wielkiego za-

z pomyślnym zakończeniem rozmów angielsko-radzieckich stwierdza m. in.

„Ludzie radziecy gorąco aprobują pokojową politykę zagraniczną rządu radzieckiego odpowiadającą w całej pełni pragnieniom narodów naszego kraju.

Ludzie radziecy oceniają wspólne oświadczenie o rozmowach radziecko-angielskich jako dokument mający wielkie znaczenie dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie i dla sprawy pokoju światowego. Jednymyślnie witają oni uznanie konieczności dalszego rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych między ZSRR a W. Brytanią.

Moskwićanie przesyłają przyjacielskie pozdrowienia wszystkim szczerym zwolennikom pokoju w Wielkiej Brytanii i życzenia szczęścia i rozkwitu narodowi brytyjskiemu.

W Gdańsku

(Ciąg dalszy ze strony 1)

szczytu reprezentowania barw naszego kraju w rozpoczętym 2 maja Wyciągu Pokoju.

Za budowlanymi maszerują sportowcy Kolejarza. Widzimy tu pięściarzy ligowej Gędanii, wioślarzy, siatkarzy i koszykowi. Sparta znana jest na Wybrzeżu z posiadania dość aktywnej sekcji gimnastycznej, nie więc dziwnego, że gorącymi oklaskami nagrodzono gimnastyków tego zrzeczenia, prezentujących na zmontowanych na samochodach przyrządach ćwiczenia, wykonywane mimo zima w przepisowych strojach gimnastycznych. Za Spartą maszerują sportowcy Większawski, a za nimi dość liczna grupa w czarnych dresach z czerwonymi wylogami. To sportowcy zrzeczenia spółdzielców — Start.

Jeszcze grupy turystów z PTTK i kolumnę sportową zamyka liczna grupa członków zrzeczenia Stal. Do tradycji gdańskich pochodów 1-majowych należy dobra postawa sportowców — stoczniowców, którzy i w tym roku nie zawiedli oczekiwań i godnie zaprezentowali kulturę fizyczną tego największego zakładu pracy na Wybrzeżu.

Chwila przerwy, po której potężną falą braw i okrzyków „Niech żyją” zapowiada dzielną żałogę Stoczni Gdańskiej. Na jej czele duża grupa przedowników pracy, tuż za nimi — gorąco oklaskiwana plyną na platformie samochodu sporych rozmiarów mackieta — model drugiego zwodowanego „dziesięciotysięcznika Boleślaw Bierut”. Szeroką lawą defiluje potężna armia stoczniowców, których statki rozslawiają imię Polski Ludowej na morzach i w portach całego świata. W robotniczych rekach kwiaty, czerwone, niebieskie, biało-czerwone proporce, nad morzem głów czerwone szturmówki z 1-majowymi hasłami. W jednym szeregu, ręka w rękę, idą robotnicy i żołnierze, na wszystkich ustach, mimo dżdżystej pogody goszczą uśmiechy.

Roztańczony korowód w kolorowych strojach regionalnych otwiera kolumnę wiejską, tuż za nią zieleń dresów sportowców z LZS. Ramię w ramieniu idą spółdzielcy i gospodarze indywidualni, wielu z nich przepasanych zaszczytnymi wstęgami mistrzów urodzaju. Raz po raz wytryska z tłumu skoczna melodia, gra-

© Ciąg dalszy na str. 3

TOTALIZATOR SPORTOWY

Wz udział w typowaniu wyników WYŚCIGU POKOJU

W radosnym dniu 1 Maja masy pracujące Wybrzeża manifestowały jedność narodu i partii w walce o socjalizm

GO GDZIE I KIEDY?

TEATRY
Gdańsk — Teatr Wielki — opera „Cyrulik sewilski” — g. 19.
Klub Prac. Kult. ul. Garncerska 19 — Koncert „Ryły Kol” — „Przy czarnej kawie” — g. 19.
Teatr przy ul. Białowiejskiej — nieczynny.
Gdynia — Dramatyczny — nieczynny.

—ooOoo—
KINA
wg inform. Okr. Zarządu Kln w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Tata, mama, gosposia i ja” — od 1. 12 — franc. — g. 16, 18 i 20.
„Kameradine” — „Cudowny dzwoneczek” — g. 9.30 i 10.
„Tata, mama, gosposia i ja” — od 1. 12 — g. 11.30 i 13.30.
„ZSRR — Wegry” — od 1. 7 — radz. — co godz. od 15.30 do 19.30.
WRZESZCZ — „ZMP-owiec” — „Opera zebrać” — od 1. 18 ang. — g. 16 i 18 i 20.
„Bajka o smoku” — g. 11 i 12.
„Eamus mój brati” — od 1. 7 polsk. — g. 16.
„Jutro będzie za późno” — od 1. 16 — wiosk. — g. 18 i 20.
NOWY PORT — „1 Maja” — „Operacja konieczna” — od 1. 12 — radz. — g. 16, 18 i 20.
OLIWA — „Defini” — „Port Eureka” — od 1. 10 — austr. — g. 16, 18 i 20.

—ooOoo—
GDYNIA — „Warszawa” — „Zdradliwa przelecz” — od 1. 7 — radz. — g. 16, 18 i 20.
„Atlan-Hic” — „Ulica zloczynców” — od 1. 16 — franc. — g. 16, 18 i 20.
„Goplana” — „Niegroźny braci” — g. 15.
„Anioł w górach” — od 1. 7 — czesk. — g. 16, 18 i 20.
GRABÓWEK — „Fala” — „Pielgrzym” — od 1. 12 — czesk. — g. 16, 18 i 20.
CHYLONIA — „Promień” — „Kochajmy własne żony” — od 1. 14 — NRD — g. 17 i 19.
ORLEWO — „Neptun” — „Przed potopem” — od 1. 16 — franc. — g. 16, 18 i 20.
OLBUZE — „Zwłazkowiec” — „Na bezludnej wyspie” — od 1. 7 — radz. — g. 19.30.
RUMIA — „Aurora” — „Na tropie U-202” — od 1. 7 — radz. — g. 16 i 20.

—ooOoo—
SOPOT — „Bałtyk” — „Złota antylopa” — od g. 14.30 — „Wio-czyga” — od 1. 16 — hindus. — g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Potem” — „Był sobie król” — od 1. 7 — czesk. — g. 16, 18 i 20.

DZIERŻOŃ — „Rohlik” — „Czyślibuty” —
ELBLĄG — „Stocznowiec” — g. 13 „Samolubna matka”, g. 14 i 16 „Dom na przedmieściu”, g. 18 i 20 „Tajemnica górskiego jeziora” —
KWIDZYN — „Tęcza” — „Był sobie król” —
MALBORK — „Capitol” — „Wolga, Wolga” —
NOWY DWÓR — „Zulawy” — „Dama z portretu” —
NOWY STAW — „Traktorysta” — „Podhale w ogniu” —
SZTUM — „22 Lipca” — „Szeregowiec Browkin” —
TOLKMICKO — „Postęp” — „W matni” —
GNIEW — „Pionier” — „Cieżyki rok” —
KARTUZY — „Kaszub” — „Przedstawienie galowe” —
KOSCIERZNA — „Panna de Scudery” —
PELPLIN — „Przyzłość” — „Miłość na wiarze” —
SKARŻEWY — „Odrodzenie” — „Wyjeżdż spod prawa” —
STAROGARD — „Przedownik” — „Mordercy są wśród nas” —
TCZEW — „Wisła” — „Sprawa Bluma” —

WYSTAWY
Nowy Port — Morski Dom Kultury — „Wystawa przeciw-grudleza” od g. 12 do 20
Sopot — Pawilony Wystawowe przy moście — Doroczna Wystawa 1-majowa — Okręgu Gdańskiego ZPAP — „Malarstwo, Ry-sunek, Rzeźba” codz. z wyjątkiem poniedział. od 11 do 19.

Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedzki — otwarte codziennie przez poniedziałek i dni poświęcone od g. 10-15, w niedzielę i święta od 10 do 17.

DYZURY APEK
od dn. 28. IV do dn. 4. V 56 r.
Gdańsk — Apteka Nr 62 — ul. Kartuska 14 (Siedlce). Wrzeszcz — Apteka Nr 6, ul. Mierostawskiego 27. Nowy Port — Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 — sta-ły dyżur nocny. Oliwa — Apteka Nr 17, ul. Kaprów 4 Sopot — Apteka Nr 15, ul. Rokossowska 21. Gdynia — Apteka Nr 15, ul. Starowiejska 34. Orlewo — Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalina-gradu 66 — stały dyżur nocny. Olbuzki — Apteka Nr 53, ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirur-gii pełni i Klinika Chirurgiczna A. M. w Gdańsku.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony: Centrala — 823-65 do 7 — Biuro wezwani-410-09, 340-34, 347-31.

W Gdańsku

Dalszy ciąg ze str. 2
na przez kapelę ludową. Za głuszą je na chwilę burza oklasków, którymi zebrani wzdłuż trasy pochodu nagradzają osiągnięcia produkcyjne wsi. M. in. duży napis informuje, że „PGR-y województwa gdańskiego uzyskały przeciętnie w ub. roku 22 q zbóż z ha oraz 3140 litrów mleka od krowy”. Razem z nimi maszerują współtwórcy coraz wzrastających sukcesów wsi, załogi POM-owskie z pracownikami pierwszego w woj. gdańskim POM-u w Nowym Stawie.

Znowu krótka luka w pochodzie — i dzwarskim, sprężystym krokiem nadchodzą kolejarze z własną orkiestrą na czele. Załoga ZNTK podkreśla dużym napisem swój wielki sukces: „Plan I kwartału br. wykonaliśmy w 113 proc.” Zdeją się im odpowiadać ich towarzysze z ZNTEL: „Zadania I kwartału naszej pięciolatki zrealizowaliśmy w 102 proc.” W jednej z następnych kolumn pracownicy GZSO prowadzą wielką makietę — fragment statku z napisem: „Stosujemy nowe, oszczędne metody konstrukcji”.

Pierwszomajowe depeze z morza

W radosnym dniu 1 Maja kierowaliśmy nasze myśli ku tym, którzy na morzu, na statkach handlowych, lugrotawlerach i supertrawlerach rybackich pomnażają wyteżoną pracę nasze bogactwa, pracują po to, byśmy wszyscy mogli żyć lepiej i dostatniej. Jesteśmy im wdzięczni za ich ofiarny trud.

Oni również łączą się w tym dniu myślniami z krajem, z rodzinami. „W imieniu załóg rybackiej floty dalekomorskiej, łowiącej na Morzu Północnym, przesyłamy najlepsze życzenia zoniom, dzieciom, oraz pracownikom lądowym i kierownictwu „Dalmoru”, całego społeczeństwa Wybrzeża” — pisze w radio gramie, który nadszedł wczoraj rano do Gdyni, kierownictwo wyprawy dalekomorskiej ze statku — bazy „Morska Wola”, pracującego na łowiskach Morza Północnego. Podobne życzenia przyszły też od załogi nowozbudowanego przez Stocznice Gdańską supertrawlera „Prądnik”, który obecnie po raz pierwszy łowi na Morzu Północnym.

Capstrzyki w przeddzień 1-majowego święta

W poniedziałek ul. Świętojańska w Gdyni, a w Gdańsku Walami Jagiellońskimi przeciągnął barwny i wesoły pochodzą młodzieży szkół podstawowych. Pochód otworzyli mali dorośli i fanfarzyści w zielonych harcerskich mundurkach z czerwonymi chusteczkami na szyjach. Za nimi — dziewczyna z kwiatami. Czerwone maki, białe storkie z bibulek, pracownice przygotowane na tę uroczystość chwilały się w wyciągniętych wysoko rączkach. Dziecięce zespoły artystyczne wystąpiły w strojach ze „sceny”. Był więc watasty kot i ptak z długą szyją. Krakowiacy i Kaszubi, 8 rybaków w białych długich spodniach, w kaftanach i kapeluszach sztorowych niosło sieci. Za zespołami sprawnie jechał mali kolarze. Pochód zamykała grupa dzieci z kwiatami i szturmówkami.

W Gdyni

Sluszny jest powód ludzi pracy Wybrzeża do dumy, radości i wesela w dniu 1 Maja. Gorąco dziękują im przedstawiciele partii i władz za ich twórczy wysiłek, robotnicy serdecznie pozdrawiają swych przedstawicieli na trybunie, obdarzają ich kwiatami.

Niekończący — zda się — jest strumień ludzi, szeroka

fała płynący przed trybuną. Uśmiechy rozjaśniają twarze na widok bardzo wielu dzieci, niesionych na rękach ojców i matek, maszerujących drobnymi kroczkami lub jadących na rowerkach obok czy przed szeregiem. Na odświętnych ubraniach wielu ludzi widnieją wysokie odznaczenia państwowe, krzyże zasługi, odznaki racjonalizatorów produkcji i przodowników pracy, którymi władza ludowa wyróżnia najbardziej zasłużonych obywateli.



Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Gdyni w pochodzie 1-majowym

Już od samego rana tłumy mieszkalców Gdyni i okolicznych miejscowości zbiegły w kierunku ul. Świętojań-



Dzieci przed trybuną honorowa w Gdyni

skiej, którą miał przechodzić dry narodowej w pływaniu Stanisław Wiśniewski, lektykoatletów Mirińska i Śmierchalskiego oraz reprezentan-

sportowcy, delegacje zakła-dów pracy i młodzieży. Tlum widzów na chodni-kach gęstnieje z każdą chwila. Okna i balkony domów przy ul. Świętojańskiej wypełniają ciekawe i uśmiech-ające twarze. Dochodzi godz. 10. Zainsta-łowane na całej głośno-ści transmitują przemówie-nie i sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba. Rozlegają się dźwięki hymnu narodo-wego i Międzynarodówki. Dzwercza sztandarów chyla się ku ziemi.

Rusza pochód. Trybuna znajduje się u zbiegu ul. 10 Lutego i Skweru Kościuski.

Na czerwonym tle Biały Orzeł, godło Rzeczypospolitej, Wyżej portrety Marksa, Engelsa i Lenina. Po obu stronach trybuny obrzmiał wielkością portrety. Są to KPP-owcy i bo-jownicy o sprawę socjalizmu: Julian Leński, Edward Prochniak, Wera Kostrawa, Stefan Okrzeja, Paweł FINDER i Bolesław Bierut. Dalej wybitni przy-wódcy międzynarodowego ru-chu robotniczego: Mao-Tse-tung, M. Thorez, N. Chruszczow, W. Pieck, P. Togliatti i H. Polliitt. Po przedniej stronie portre-ty: Waryńskiego, Buczka, Dzier-żyńskiego, Róży Luksemburg i Nowotki, zaś obok wybitne po-ściele światowego ruchu pokoj-ku: m. in. E. Cotton, L. Infeld, I. Erenburg i F. Joliot-Curie.

Po obu stronach trybuny ustawiają się poczty stan-dardowe Polskiej Zjednoczo-nej Partii Robotniczej, Stron-nictwa Demokratycznego, Związku Młodzieży Pol-skiej, związków zawodowych, Związku Bojowników o Wol-ność i Demokrację i Ligi Kobie-t.

Do trybuny zbliża się ko-lumna sportowa. Na czele fla-gi zrzeczenia Startu, Floty, Zrywu, Sparty, Stali i Bu-dowlanych. Idą działacze i se-dziowcy sportowi, członkowie MKKF. Dalej kroczą mło-dzież szkolnych kół sporto-

Państw. Liceum Pedagogicz-nego. Idzie młodzież lecznych techników i zasadniczych szkół zawodowych. Najwięk-sze oklaski przypadły uczo-niom Liceum Technikum Pla-stycznego. Część z nich szła w egzotycznych strojach — to uczestnicy zeszłorocznego Festiwalu.

Teraz idą zakłady pracy. Na początku widać piękną ma-kietę m/s „F. Dzierżyński”, dzieło pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej. Dalej przelazo 100-osobowa grupa przodowników pracy, a za nimi uczniowie Państw. Szkoły Morskiej wraz ze swymi wy-kładowcami.

Pochód marynarzy otwiera załoga flagowego statku PLO m/s „Batory”. Za nią podążają załogi statków: „Przyjaźń Narodów”, „Koper-nik”, „Pokój”, „Curie - Skło-dowska”, „Rysy”, „Puck”, „Turnia” i „Białystok”. Za nimi widzimy marynarzy duń-skich i angielskich, których statki zawinęły do gdyniejskie-go portu.

Do trybuny podejżda ma-ły samochód z rozwiniętym transparentem: „Rząd Portu Gdynia. Za samochodem idą portowcy. Wśród nich wi-dzimy produkującego dźwię-wo-gę: Pawła Filipiaka, świet-nego racjonalizatora Maria-na Wszelakiego i znanego brygadzie — przodownika Brunona Trzebiatowskiego.

Idą uczniowie Szkoły Ry-bołówstwa Morskiego (z włas-ną orkiestrą), pracownicy „Dalmoru”, „Jedności Ry-backiej” i „Arki”. Ci ostatni demonstrują wielki model ku-tra „Gdy 237” z załogą w strojach roboczych.

Huczne oklaski poprzeda-ją załogę Gdyniejskiej Stoczni Remontowej, za którą podąża załoga Stoczni Marynarki Wo-jennej. Dalej pracownicy Gdyniejskich Zakładów Ry-bnych, Morskiego Instytutu Ry-backiego, PIHM-u, FKP. Na aucie jedzie podniesiony se-mafor — droga wolna! W chwilę później przejeżdża mo-del kolejki elektrycznej z na-pisem: Gdańsk — Gdynia — Reda.

Idą pracownicy Zjedno-czenia Budownictwa Wiejskiego i Miejskiego Przedsiębior-stwa Remontowo - Budowlanego. Po nich do trybuny zbliżają się pracownicy mię-dzynarodowego przedsię-wzięcia spedycyjnego — Hartwiga. Dalej Polcargo, Baltona, Polfracht, Agencja Morska i „Chipolbrok”. Idą przedstawiciele handlu pań-stwowego i spółdzielczego, za nimi pracownicy różnych za-kładów technicznych, PKS-u i gorąco witani pracownicy Polskiego Ratownictwa Okrę-towego. Pochód dobiega końca. Ul. Świętojańska opanał w zemo-cjonowany tłum. A po południu znów wyszły się spot-kać na zabawach, na impre-zach artystycznych i sporto-wych.

W Sopocie

Moło było miejscem zbiórki mieszkalców Sopotu. Po wysłuchaniu nadawanego przez radio przemówienia i sekre-tarza KC PZPR Edwarda Ochaba pochód 1-majowy ru-szył ulicami Rokossowskiego i Podjazd do ulicy Stalina, przy której mieściła się try-buna. Czołówkę pochodu stan-owią poczty sztandarowe KM PZPR, ZMP, ZBoWiD i LK.



Fragment pochodu w Gdańsku

Przed igłoborstw, spółdzielni. Od czasu do czasu ktoś z tłumy wypuścił w światło dzie-siątki gołębi. Oklaski i okrzy-ki zebranych tłumów tworzyły maszerującym.

Teraz idą zakłady pracy. Na początku widać piękną ma-kietę m/s „F. Dzierżyński”, dzieło pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej. Dalej przelazo 100-osobowa grupa przodowników pracy, a za nimi uczniowie Państw. Szkoły Morskiej wraz ze swymi wy-kładowcami.

Pochód marynarzy otwiera załoga flagowego statku PLO m/s „Batory”. Za nią podążają załogi statków: „Przyjaźń Narodów”, „Koper-nik”, „Pokój”, „Curie - Skło-dowska”, „Rysy”, „Puck”, „Turnia” i „Białystok”. Za nimi widzimy marynarzy duń-skich i angielskich, których statki zawinęły do gdyniejskie-go portu.

Do trybuny podejżda ma-ły samochód z rozwiniętym transparentem: „Rząd Portu Gdynia. Za samochodem idą portowcy. Wśród nich wi-dzimy produkującego dźwię-wo-gę: Pawła Filipiaka, świet-nego racjonalizatora Maria-na Wszelakiego i znanego brygadzie — przodownika Brunona Trzebiatowskiego.

Idą uczniowie Szkoły Ry-bołówstwa Morskiego (z włas-ną orkiestrą), pracownicy „Dalmoru”, „Jedności Ry-backiej” i „Arki”. Ci ostatni demonstrują wielki model ku-tra „Gdy 237” z załogą w strojach roboczych.

Huczne oklaski poprzeda-ją załogę Gdyniejskiej Stoczni Remontowej, za którą podąża załoga Stoczni Marynarki Wo-jennej. Dalej pracownicy Gdyniejskich Zakładów Ry-bnych, Morskiego Instytutu Ry-backiego, PIHM-u, FKP. Na aucie jedzie podniesiony se-mafor — droga wolna! W chwilę później przejeżdża mo-del kolejki elektrycznej z na-pisem: Gdańsk — Gdynia — Reda.

Idą pracownicy Zjedno-czenia Budownictwa Wiejskiego i Miejskiego Przedsiębior-stwa Remontowo - Budowlanego. Po nich do trybuny zbliżają się pracownicy mię-dzynarodowego przedsię-wzięcia spedycyjnego — Hartwiga. Dalej Polcargo, Baltona, Polfracht, Agencja Morska i „Chipolbrok”. Idą przedstawiciele handlu pań-stwowego i spółdzielczego, za nimi pracownicy różnych za-kładów technicznych, PKS-u i gorąco witani pracownicy Polskiego Ratownictwa Okrę-towego. Pochód dobiega końca. Ul. Świętojańska opanał w zemo-cjonowany tłum. A po południu znów wyszły się spot-kać na zabawach, na impre-zach artystycznych i sporto-wych.

W Tczewie

W pochodzie 1-majowym przez ulice Tczewa przema-szerowały z własną orkiestrą cztery tysiące dzielnych kole-jarzy, którzy w tym roku zda-li egzamin hartu i ofiarności w walce o regularny bieg pociągów. Dzięki nim to gdańska dyrekcja osiągnęła jedno z czołowych miejsc w kraju.

Za nimi załoga TOR-u, jed-nego z największych zakła-dów produkcyjnych Tczewa, która w wariach 1-majo-wych wykonała zobowiąza-nia wartości 153 tys. zł. Załogę Płockiego Przedsię-wzięcia Robót Mostowych prowadził inż. Feder, kilka-krotnie wyróżniony wysoki-mi odznaczeniami państwo-wymi. 277 pracowników rea-lizowało tu zobowiązania 1-majowe. W pochodzie szły obok siebie najlepsze brygady: Edmunda Margan-skiego, Franciszka Grota, Brunona Elerta i inne.

Dalej Fabryka Gazomie-ry, czołowy zakład produk-cyjny Tczewa, którego pra-

W Elblągu

Nie przebrzmiała jeszcze burza oklasków, którą publi-czność wita „Zamechow-ców”, a już maszeruje EFUK, EZNS, ZWP i znowu mło-dzież. Załogi fabryk idą w jednym szeregu z żołnierzami. Na cześć Wojska Polskie-go zrywają się okrzyki i oklaski.

Teraz idzie zwarta kolum-na w zielonych dresach. To drużyna wicemistrza kraju w łyżwiarstwie, to najlepsi w Elblągu lekkoatleci i pły-wacy Włókniarza. Za nimi zaś ciesząca się szczególną popularnością i sympatią za-łoga „Odziewówka”. Na czele górnym samochodzie ładnie skomponowany cykl produk-cyjny fabryki: szybko biegn-ą na ściegi spod nowoczesnego „Lucznika”, efektowne pre-zentują się modele pizam, kurtek oraz innych wyrobów sportowych.

Z głośników płyną słowa radiowego sprawozdawcy: „Trasa należy teraz do mło-dzieży”. Istotnie, równymi osemkami idą uczniowie i uczniowie licznych szkół elbląskich. Szczególnie pięknie prezentuje się grupa lice-um TPD, prowadzona przez znaną łyżwiarkę Boratyńską. Modele samolotów i sprzęt łącznościowy niosą członko-wie LPZ. Ładnie wygląda czarna kolumna Startu z pięciarskim mistrzem Pol-ski Piechota na czele.

A potem „Zamech”. Więc na przedzie zawodnicy Tur-biny: trójka mistrzów Pol-ski w jedździe szybkiej na lodzie — Helena Majcher — Pilejczykowa, Barbara Me-tzówna i Roman Rycki. Za nimi bokserzy, zapalnicy, piłkarze, kolarze i — przetkana czerwonymi szturmówkami — fala robotników, techni-ków i inżynierów, sławnych konstruktorów turbin.

W końcu przeszli. Przeje-chali. Ludzie rozchodzą się do domów, aby po południu wziąć udział w zabawach lu-dowych, imprezach rozryw-kowych i sportowych. Idą radośni i spokojni. U-czczyć zapracowali na ten dzień. A nad pustoszącą zwolna piękną Al. Grunwal-dzką — jak głęboki symbol porannej manifestacji widnie-ły wielki transparent: „Załoga EFUK-u wita 1 Ma-ja wykonaniem planu kwie-tniowego w 101 proc.”

W Kwidzynie

Uroczystości 1-majowe w Kwidzynie rozpoczęły się w przeddzień święta odsionie-ciem ufundowanego ze skła-dek uczniowskich pomnika Janka Krasickiego. Z tej o-kazji młodzież kwidzyńska gościła u siebie ojca Janka — Ferdynanda Krasickiego, który wygłosił przemówienie do tłumnie zebranych w pa-рку uczniów i uczennic, zabrał również głos na akademii.

Mimo niepogody około 6 tys. osób wzięło udział w po-chodzie. Tyle samo mniej wię-ciej osób witało na trasie ma-szerujących,

Przed trybuną na Placu Zwyci-ęstwa przeszli wśród oklasków i owacji najpierw sportow-cy, potem Państwowa Szkoła Pielęgniarek, przechełni następnie kolarze LZS, motocy-klści LPZ, za nimi orkiestra Technikum Wkłmniańsko-Koszy-karskiego. Wśród zakładów pra-cy kroczyła załoga TOR-u, któ-ry zajął czołowe miejsce w o-gólnokrajowym współzawod-nicie długodrogowym i pracow-nicy Zjednoczenia Budownictwa Wiejskiego, stojącego na I miej-scu w kraju; dalej załogi PGR-ów z Brokowa, Bedron i Ośna, które wyróżniły się w realizacji zobowiązań 1-majowych. W defi-ladzie przez ulicę Kwidzyńska wzięli też udział rolnicy ze spółdzielni produkcyjnych w Tychonowach Podzamczu i Ma-rezie,

Sportowcy nie mieli szczęścia do pogody Gdańsk - Poznań 3:4 w piłce nożnej

Pogoda nie była łaskawa w dniu 1 Maja dla tych entuzjastów sportu, którzy po południu chcieli jeszcze oglądać pokazy sportowe, a w jego rodzaju zawody i towarzyskie spotkania piłkarskie. Mimo zimna i padającego deszczu przeszło 5 tys. najgorliwszych kibiców zebrało się jednak na stadionie Budowlanych.

Odbyły się tu pokazy gimnastyczne w wykonaniu uczniów gdańskiego TWF, pokazowe walki szermiercze zawodników LPZ i Sparty mecz w hokeja na trawie pomiędzy drużynami Lechii i Zryw, w którym zwyciężyli lechici 2:0, oraz w przeważnie tradycyjnego już międzyokręgowego spotkania piłkarskiego pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Poznania, sztafety olimpijskie z udziałem dwóch zespołów Budowlanych i Sparty. Zwycięstwo odniosła sztafeta Sparty w czasie 3:36,6.

Spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Poznania zakończyło się zwycięstwem Poznania 4:3 (1:1), przy czym trzeba po wiedzieć, że gdańszczanie mogą mówić o dużym szczęściu, gdyż mogli przegrać mecz o wiele wyżej. Zespół gdański oparty był na I-ligowej Lechii oraz zawodnikach III-ligowej Gwardii. Drużyna Poznania składała się w większości z zawodników Kolejorza i Warty.

Bramki dla Gdańska zdobyli: Pasternak w 15 min., Nowicki w 60 min. i Rogoż w 61 min. Dla Poznania: Gogulski w 20 min., Kalet w 50 min., Eliński w 70 min. i Szukała w 75 min. Sędzią był Sielka z Gdańska.

GDAŃSK: Gronowski II, Musiał (Janiak), Jakimiec, Lene, Czubiła, Kaleta, Rogoż, Nowicki (Musiał), Górny (Nowicki).

POZNAN: Krystkowiak (Konieczka), Lipka (Undrik), Rudnicki, Pawlak, Eliński, Gadek, Gabryszak, Błażejewski, Bartoszak (Kalet), Gogulski, Szukała.

Spotkanie toczyło się w czasie mżęcego deszczu, a w drugiej połowie wśród błyskawic i grzmotów. Wobec rozmokłego boiska i braku dopingu, jakim jest zwykła walka o ligowe punkty, spotkanie nie należało do ciekawych. W zespole gdańskim specjalnie słabo zagrała obrona, która dopuszczała szybkich napastników Poznania bez trudu pod własną bramkę. Ponieważ i obrona poznańska nie należała do najlepszych, nie więc dziwnego, że w czasie meczu padło w sumie aż 7 bramek.

Mimo niefortunnej pogody zabawy pierwszomajowe w Gdańsku cieszyły się ogromnym powodzeniem

Gęsta mgła w godzinach przedpołudniowych pozwalała przypuszczać, że popołudnie będzie pogodnie i słoneczne, a co za tym idzie — zabawy pierwszomajowe na pewno się udać.

Około godz. 15 we wszystkich punktach Gdańska, na placu Zebrań Ludowych, w Oliwie, we Wrzeszczu przy ul. Wajdeloty, w Nowym Porcie i na Oruni rozpoczęły się zabawy, połączone z występami zespołów artystycznych. Mimo wysokiego poziomu artystycznego niektórych zespołów, mieszkańcy Gdańska, a szczególnie młodzież, woleli sami tańczyć. Toteż orkiestry grały bez wycieńczenia. Ogromny parkiet, zbudowany przez pracowników Stoczni Gdańskiej na Placu Zebrań Ludowych, okazał się za mały. Tańczono więc i na murawie. Weselo było i bezrolko.

Nagły deszcz przeszkodził w zabawie. W popołudniu puszczały tańczące pary mały, na przedzie skłony parkiet. Ale nie na długo. Ledwie deszcz ustał już znowu na deskach zrobiło się ciastno. Jak zwykle największym powodzeniem u gdańszczanek cieszyli się marynarze i żołnierze.

W Domu Kultury w Nowym Porcie grała orkiestra spółdzielni pracy „Emalia” i orkiestra ZBM. Zawiodł natomiast zespół artystyczny z WDTL i zespół „Bałtyku”. Może dlatego tym goręcej był wityny przez bawiących się zespół artystyczny z Nieszaw, który wykonał dobrze opracowane pieśni regionalne. Z satysfakcją stwierdzić należy, że zespoły wiejskie, zaproszone do Gdańska na zabawy pierwszomajowe, wykazały wielką dyscyplinę i nie „nawaliły”.

Pierwsza wiosenna burza, z rześmym deszczem, która przeszła nad Gdańskiem około godziny 18, rozproszyła bawiących się na placach. Nie przerwała jednak zabawy. Tym toczniej i weselej było w świetlicach i klubach, w restauracjach i kawiarniach. Bawiono się 1 Maja jak zwykle — doskonale.



Sportowcy gdańscy w pochodzie 1-majowym. Fot. Ferster

CZY TEL NIK

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318-97

Dział gosp.-morski 353-28
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-66

Pismo redakcyjne zespołu Administracyjnego: Gdańsk - Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 386-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

„CZYTELNIK”

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego” przysyłają listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.
Druk. Gdański Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. 1284 — W-7-3132

FACHOWCY POSZUKIWANI

I bednarza zatrudni od zaraz Zakład Meczarski w Różnachs, poczta Łęgowo, powiat Pruszcz Gdański. Dojazd do pracy stacja Kleszczewo koło Pruszcza Gdańskiego. 778-K

Kilkudziesięciu wykwalifikowanych spawaczy oraz kilkadziesiąt robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Stocznia Gdańska. Zgłoszenia do biura Przyjęć Stoczni Gdańskiej za pośrednictwem Oddziału Zatrudnienia Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku. 770-K

Kierownika kuchni i stołówki oraz dwóch wysokokwalifikowanych kucharzy oraz wychowawczynie do przedszkola zatrudni natychmiast Wojewski Dom Wypoczynkowy Jurata, Warunki pracy oraz pracy do omówienia na miejscu. 1234-PG

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PARCELE budowlana, plan na budowę willi jednorodzinnej, oraz cegły około 18.000 szt. — cena 55.000 zł sprzedam, wiadomość: Gdynia 9 (szkola „Pomnik”), Sambora 59, Iwanicki. 4462-G

WYDZIERZAWIĘ od właściciela jednorodzinna willa lub dwupokojowe komfortowe mieszkanie na Wybrzeżu (wolne od kwaterunku) Oferty do Biura Ogłoszeń, Stalagrod, ul. Mickiewicza 9, pod nr „313”. 4462-G

DOM wolny, z ogrodem, 2 km od trasy Bydgoszcz — Gdynia (4.000). Plac budowlany Słwice — tanio sprzedam Sabinarz, Słwice Wielkie, Tuchola. 1201-P

WILLE (3 mieszkania) z ogrodem 1000 m², blisko m. rza i poczty w Orłowie — sprzedam, wiadomość: Murawski, Gdynia, Batorego 8. 1242-P

DOM handlowy trzypiętrowy (centrum) 110.000 zł; 1/2 domu komfortowego (mieszkanie wolne) 50.000 zł; dom jednorodzinny, ogród 65.000 zł; parcele, gospodarstwa poleca — poszukuje, Wojtowicz, Bydgoszcz — Zduny 9, tel 51-44. 816-K

KUPNO

ROWER ośmienny w dobrym stanie — kupię, Makowski, Puck, ul. 10 Lutego 14. 4434-G

USZKODZONY adapter (bez skrzynek i ramienia) kupię, Wrzeszcz, Grunwaldzka 79 „Ars”, godzina 17-18. 4447-G

SAMOCHÓD osobowy KDF — stan dobry — kupię, Oferty z ceną przesyłać: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „4486”. 4486-G

2 OPONY z detkami 600x16, opona z detką 500 x 15, w dobrym stanie — kupię zaraz, Tel 43-80. 1238-P

SURÓWKI wiśniowej, malinowej, jabłkowej, większa ilość kupię, Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Kraków, Rynek 45. 817-K

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Mińsk” 125, nowy — sprzedam, wiadomość: Sopot, Kościuszki 33 b. 1208-P

SZTUČNA klocki do 300 kureczek, z automatyczną regulacją temperatury sprzedam, Wesiński, Kartuzy, Plac św. Brunona 4. 1221-P

TAKSOMETR „Argo” sprzedam, Gdańsk — Wrzeszcz — Karłowicza 44. 4441-G

GABARYŻY popielista, ubranie granatowe, aparat do golienia — sprzedam, Wrzeszcz, Wajdeloty 2/4. 4450-G

AKWARIUM 100 ltr. i pianino w dobrym stanie — sprzedam, Gdańsk-Wrzeszcz — Aleja Wojska Polskiego 8 a — 7, Tel. 346-55, 4459-G

KOLEDRY wełniane nowe — sprzedam, Gdynia, Świętojańska 71-2, Tel. 25-25. 4467-G

PIANINO krzyżowe czarne, stan dobry — sprzedam, Janiak, Gdynia, Skwer Kościuszki 24/2. 4520-G

PRALKE elektryczne — gazowa z podgrzewaczem — sprzedam, Oliwa, Piastowska 39 (warsztat ślusarski) Tel. 914. 4528-G

NUTRIE hodowlane sprzedam, Gdańsk — Olszynka, ul. Makł 12 Mogilnicki. 4514-G

HAMAK ogrodowy sprzedam, Wrzeszcz, Grunwaldzka 128 d/6. 4465-G

Z POWODU choroby sprzedam samochód osobowy — marki „Opel — Olympia”, dojazdowy, stan dobry, Landa Franciszek, No we k/Swiecia, Kolejowa 35, tel. 83. 1233-P

MOTOCYKL DKW 350 NZ, 4 nowe opony z detkami 350 x 15, maszynę do zrycia (głowa) — sprzedam, Gdynia — Cisowa, Zwirowa 50. 1230-P

MOTOR FN 350 sprzedam tanio, Wrzeszcz, Klonowicza 40/11. 4487-G

MOTOCYKL „Mińsk” 125, nowy, sprzedam, Orunia 3 Jedności Robotniczej 31 m. 4. 4493-G

ADLER - Junior, zapasowy silnik, 3 zapasowe opony sprzedam, Nowakowski, Gdynia - Orłowo, Przemysłowa 2. 1228-P

WÓZEK oryginalny czeski spacerowy, zupełnie nowy, sprzedam, Sopot, Grunwaldzka 90/1. 1246-P

WÓZEK sportowy koszykowy, w dobrym stanie sprzedam, Gdynia, Świętojańska 89/6. 1245-P

KNITAX — maszynę ręczną, do robienia swetrow — sprzedam, Tel. 523-42, od godz. 18. 1244-P

3 TONY słony, zdrowej grochowej — sprzedam, Kwidzyn, 22 Lipca nr 9 m. 3. 1233-P

BUFET orzech, zegar (stojący), biurko debowe i kilim — sprzedam, Gdynia — Nowogrodzka 37/4. 1236-P

ZUNDAPP 200 po remoncie (7.000), traktor gąsienicowy (8.000), przyczepa sżywna (6.000), kompresor 10 Atm. (3.000) — sprzedam — Wrzeszcz, Leczkowa 31. 4496-G

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, ton piękny — sprzedam, Gd. — Wrzeszcz, ul. Alony 6 m. 1, godzina 18-20. 4497-G

RADIO „Białorus” nowe — sprzedam, Gdańsk Siedlice, Malczewskiego 88/2. 4507-G

MOTOCYKL „Triumph” — 350 i nowy WFM — sprzedam, Zgłoszenia: Oliwa — Poczta Gdańska 3/2. 4510-G

PIANINO krzyżowe sprzedam, Sopot, Majkowskiego 9/2, tel. 512-23. 1249-P

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią, wazą, telefonem, z wygodami w śródmieściu Wrocławia — zamienie na podobne w trójmieście. Zgłoszenia: Wrocław, Świerczewskiego 34 — 9, Bandkowski. 4387-G

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią w Sopotcie 1 pokój z kuchnią, łazienka w Gdańsku — zamienie na domek lub mieszkanie 4-5 pokojowe z wygodami, ośrodkiem. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „4433”. 4433-G

SAMODZIELNE dwa pokoje z kuchnią oraz pokój z werandą w Sopotcie — zamienie na 3-4 pokoje z kuchnią w Sopotcie. Warunki do omówienia Sopot, Grunwaldzka 70/2, Dabrowski godz. 12-16. 4435-G

POSZUKUJE się jakiegokolwiek pokoju sublokatorskiego dla kawalera, obywatela w jakiejś dzielnicy. Wła domość: Wrzeszcz, Kunickiego 53 (dawna Zolnierza Tułacza), Warunki do omówienia Dzierżyńskiego. 4522-G

PILNE Zamienie dwa pokoje z kuchnią, werandą, ogrodem i hodowlą nutrieli we Wrzeszczu — na mieszkanie 4-5-pokojowe z wygodami, w domu jednorodzinnym lub dwurodzinnym w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „4521”. 4521-G

3,5-POKOJOWE mieszkanie samodzielne we Wrzeszczu (warunki do hodowli nutrieli) zamienie na 2,5-pokojowe samodzielne, najchętniej w Sopotcie lub Oliwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk — pod „4517”. 4517-G

DUŻY pokój z kuchnią (prawie dwa) słoneczny, w Sopotcie, 5 minut od kolejk elektrycznej — zamienie na 2 pokoje z kuchnią na trasie Gdańsk — Gdynia, Tel. 514-12, dzwonić do godz. 16. 4512-G

MIESZKANIE — duży pokój, przedpokój, kuchnia, samodzielnie w Bydgoszczy, Łazienki, w Sopotcie — zamienie na 2-pokojowe w trójmieście. Oferty: Punkt Usługowy — Sopot, Okrzei 2-4. Telefon 523-04. 4445-G

MIESZKANIE 2,5-pokojowe z kuchnią (parter), możliwość trzymania inwentarza zamienie na podobne lub mniejsze w trójmieście. 41 m. 2. 4451-G

2 POKOJE komfortowe, co z łazienką, ogródkiem — zamienie na 3 pokoje z wygodami, Wrzeszcz, Marksa 65/1. 4453-G

ZAMENIMY: jednopokojowe mieszkanie komfortowe z tarasem, ogródkiem, oraz duży komfortowy pokój (używalność wygod) — na 3-2-pokojowe mieszkanie, Wrzeszcz, Olszewskiego 1-3, godz. 18-20. 4455-G

SZCZECIN-Pogodno. Komfortowe samodzielne mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, łazienka, oszklona weranda, ogródem owocowym — zamienie na samodzielnie 2 lub 3-pokojowe z kuchnią, łazienką w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „4458”. 4458-G

POKÓJ z kuchnią, zamienie na 2-3 pokoje z kuchnią, może być stocznia. Gdańsk, Biskupia 10/4, Lisowski. 4468-G

KOMFORTOWE 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, w centrum Gdańska — zamienie na podobne, najchętniej w Oliwie, Sopotcie, Wrzeszczu. Wiadomość: tel. 326-71, wewn. 167 — godz. 7-14. 4460-G

DUŻY pokój z używalnością kuchni, łazienki, c.o., przy Akademii Medycznej zamienie na 2 pokoje z kuchnią lub 2 z używalnością kuchni, w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „4502”. 4502-G

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią, w centrum Bydgoszczy zamienie na mieszkanie równorzędne we Wrzeszczu, Sopotcie, Oliwie lub Gdyni, Bogdanowicz — Bydgoszcz, H. Sawickiej 11/9. 4510-K

POZNAŃ. DWA duże pokoje z kuchnią, telefonem w śródmieściu — zamienie na równorzędne w trójmieście. Zgłoszenia tel. 33-82. 1241-P

2,80 HA z budynkami gospodarczymi, przy ujściu Wisły — zamienie na mieszkanie w Gdańsku lub okolice, wiadomość: Słipko, Gdańsk, Pańska 3/3. 4504-G

WRZESZCZ. — Mieszkanie czteropokojowe z wygodami, zamienie na mniejsze w centrum Wrzeszcza, Sopotu. **WRZESZCZ.** Mieszkanie trzypokojowe z wygodami, zamienie na dwa samodzielne mieszkania jednopokojowe w trójmieście. Oferty: Punkt Usługowy — Wrzeszcz, Jesionowa 4. 4501-G

MIESZKANIE dwupokojowe z wygodami, przy ulicy Długiej oraz mieszkanie dwupokojowe w Oruni — zamienie na podobne 2 mieszkania w jednym domu lub jedno mieszkanie 3-4-pokojowe, na parterze Zgłoszenia: Gdańsk, Długa 35-2. 4509-G

POKÓJ z wygodami w centrum Gdyni zamienie na podobne w Warszawie lub okolice Warszawy, Gdynia, 10 Lutego 21/5. 1229-P

POKÓJ 23 m², centralne, używalność kuchni, łazienki w Gdyni — zamienie na mniejszy z wygodami, najchętniej kawalerkę. Wiadomość: Gdynia 1, poste restante, Klimenta. 1243-P

SAMODZIELNE mieszkanie pokój z kuchnią, wygodami, na I piętrze w Oliwie, zamienie na podobne większe w trójmieście. Warunki do omówienia Oliwa — poste restante, Maciejewski. 4498-G

Dziś w radio

ŚRODA — 2. MAJA 1956 R.
na fal 230 m

6.30 — DZIENNIK. 6.40 — Koncert. 7.10 — Muzyka. 7.45 — Piosenki. 8.00 — Wiad. 8.06 — „W rytmie walca”. 8.30 — Wiad. 8.36 — Utwory fortepianowe. 9.00 — Przerwa lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad. 12.30 — Program i komunikaty lok. 12.35 — Program dnia. 13.40 — Muzyka rozr. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Stan wód. 14.10 — „Opowieści wampira”. 14.30 — Duet lok. 15.00 — Z życia Zw. Radzieckiego. 15.30 — Transmisja z zakończenia I etapu IX Wyścigu Pokoju. 17.30 — Muzyka tan. 17.45 — Dziennik Wybrzeża — lok. 18.00 — Piosenka tygodnia — lok. 18.05 — Zapowiedź koncertu Filharmonii Bałtyckiej — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Koncert żywych — lok. 18.50 — Aud. z cyklu „Przemysł okretowy” pt. „Co nowego na „Dzierżyńskim” — lok. 19.00 — Muzyka i akt. 19.30 — Aud. literacka. 19.50 — Polskie melodie różnych regionów. 20.45 — Aud. dla młodzieży — lok. 21.35 — Program dnia. 21.40 — Zagadki muzyczne — lok. 21.45 — Rozmaitości sportowe — lok. 21.50 — Z kraju i ze świata lok. 22.00 — Dziennik rybacki — lok. 22.10 — „Kamienny gość” — opera A. Dargomyżskiego. 22.50 — OST, WIAD.

TANCÓW korespondencyjnie — ucze, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 746-K

Z GUBY

REKAWICZKE ciemno-brąz zgubiłem między ul. Batorego — dworzec Wrzeszcz. Znalazcę wynagrodzę. Jankowski, Wrzeszcz, Batorego 2/2. 4523-G

CIESZANOWSKI Stanisław, Wrzeszcz, ul. Siedliska 3, zgubił indeks AMG. 4446-G

SZANDALA Władysława — Orłowo, Bytomska 38, zgubił bilet rodzinny nr 2190 1207-P

LEWICKA Teresa, Wrzeszcz — Mickiewicza 20 a, zgubiła leg. szkolną nr 68290 PSLM. 4490-G

DYREKCJA M. H. D. ART. PRZEM. RÓŻNYMI W GDAŃSKU

zawiadamia swoich klientów, że z dniem 2. V. 1956 r. został uruchomiony wzorcowy sklep z artykułami gospodarstwa domowego i ceramiką, w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Wojska Polskiego blok Nr IX (obok poczty). Sklep czynny będzie od godz. 10-tej do 18-tej bez przerwy obiadowej. 804-K

GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM MEDYCZNYM w Sopocie

zawiadamia wszystkich swoich odbiorców, że od dnia 1 maja br. całość Przedsiębiorstwa naszego mieścić się będzie w Sopocie przy ul. B. Bieruta Nr 6 telefon nr 522-89. 787-K

PRZYJMujemy DO NAPRAWY ORAZ LEGALIZACJI MANOMETRY WAKUOMETRY TERMOMETRY REDUKTORY OBROTOMIERZE

tel. 18-84 tel. 18-84
naprawa aparatury kontrolno-pomiarowej Gdynia, ul. Migaly nr 11 4428-G

Dnia 28 kwietnia 1956 roku zmarł nagle w wieku lat 56 nasz nieodżałowany kolega, długoletni pracownik Banku Inwestycyjnego Oddział w Gdyni

Wincenty Pałec

Cześć Jego pamięci
KOLEŻANKI I KOLEDRY

Dnia 29. IV. 1956 r. zmarł przeżywszy lat 84 6. t. p.

Władysław Raczkowski

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. V. 56 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza centralnego Srebrzysko o czym zawiadamia 4539-G **RODZINA**

Uwaga, krwiodawcy!

Stacja Krwiodawstwa w Gdańsku podaje do wiadomości, że pobieranie krwi od dawców zaszczytnych p-ko durowi możliwe jest po upływie co najmniej 14 dni od dnia szczepienia. 813-K

FREZY NOŻE TOKARSKIE. IMADŁA

posiada na składzie do odwrotnej dostawy jednostkom gospodarki uspołecznionej

REJONOWA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
Gdańsk ul. Długi Targ nr 33/34 807-K